

albo zarządcą temu Bułgaria w kształcie terytorialnym wykreślonym przez Bazylego II (co oznaczałoby przeniesienie stolicy temu ze Skopije) albo „małego temu” Bułgaria, powstałego w wyniku podziału tego ostatniego, w skład którego wchodziła Ochryda i tereny wokół niej (s. 150-153).

Opublikowanie przez I. Božilowa krytycznego wydania *Listy arcybiskupów bułgarskich* przyczyni się z pewnością do wzbogacenia wiedzy o losach bułgarskiego Kościoła w średniowieczu. Do tej publikacji źródłowej winni odwoływać się wszyscy ci, którzy podejmują w swoich badaniach problematykę statusu i dziejów bułgarskiej organizacji kościelnej w IX-XII w. Szkoda, że autor nie pokusił się o zaopatrzenie swojej książki w obcojęzyczne streszczenie. W tej sytuacji ta interesująca publikacja pozostanie znana przede wszystkim bułgarskiemu czytelnikowi i wąskiemu gronu zagranicznych specjalistów.

Mirosław J. Leszka

Nina Gagova, *Vladeteli i knigi. Učastieto na južnoslovianskija vladetel v proizvodstvoto i upotrebata na knigi prez Srednovekovieto (IX–XV v.): recepcijata na vizantijskija model*, Izdatelstvo „PAM Păblišing Kămpani” OOD, Sofija 2010, ss. 337 (*Istorija i knižnina*)

Praca Niny Gagowej, bułgarskiej uczoney, która przez kilka pracowała także w Polsce, stanowi próbę ukazania roli, jaką w procesie powstawania i upowszechniania książek odgrywali władcy bułgarscy i serbscy w IX–X oraz XIV–XV wieku<sup>4</sup>. Problem ten z rzadka podejmowany był przez badaczy i do tej pory nie doczekał się szerszego opracowania. Książka powstała w dużej mierze w oparciu o publikowane już teksty, z których część została na potrzeby omawianego wydawnictwa zmieniona<sup>5</sup>.

Praca dzieli się na cztery rozdziały, poprzedzone obszernym wstępem, poświęconym stanowi i perspektywie badań oraz bizantyńskiemu modelowi uczestnictwa cesarza w procesie produkcji i użytkowania książek. Podjęcie tej ostatniej kwestii jest konsekwencją faktu, że bizantyński wzór oddziaływał nader wyraźnie na zachowania południowoślowiańskich władców.

W rozdziale pierwszym (*Vladeteljat kao pazitel i razprostanitel na znanieto*, s. 44–94) badaczka zajęła się problemem działań władców południowoślowiańskich na rzecz upowszechniania wiedzy. W pierwszej części (*Carskata biblioteka v Preslav*

<sup>4</sup> Nie można śledzić tej kwestii między XI a XIII w., co jest z jednej strony konsekwencją braku źródeł, z drugiej zaś tego, że przez większość XI i XII wieku nie istniała niezależna państwowość serbska i bułgarska.

<sup>5</sup> Wykaz tych publikacji znajdzie Czytelnik na s. 296 omawianej pracy.

*i nejnata sǎdba*, s. 44–79) ukazane zostało funkcjonowanie i losy biblioteki bułgarskich carów w Presławiu. Autorka jest zdania, że księgozbiór biblioteki presławskiej, która powstała z inicjatywy cara Symeona, został po 971 r., a więc po podboju Bułgarii przez cesarza bizantyńskiego Jana Tzimiskesa, wywieziony do Konstantynopola, a następnie znalazł się na Rusi, gdzie nastąpił jego podział. Badaczka kreśli prawdopodobne losy presławskich zbiorów na tle dziejów Rusi w dobie pochrystianizacyjnej, wykazując się dobrą orientacją zarówno w kwestiach ustrojowych, jak również organizacji tamtejszego Kościoła czy wreszcie jej życia kulturalnego. Wspomniane kwestie Autorka analizuje pod kątem prawdopodobnych dziejów presławskiej biblioteki na Rusi. Wyniki tej analizy umiejętnie wiąże z niezwykle skąpyimi wzmiankami źródłowymi bezpośrednio dotyczącymi presławskiego księgozbioru. W konsekwencji funkcjonująca już w nauce hipoteza o jego przeniesieniu na Ruś uzyskuje nowe, poważne uzasadnienie. Część druga (*Lavrentievijat sbornik na car Joan Aleksandǎr i problemǎt za sǎštstvuvaneto na bǎlgarski carski skriptorij prez XIV v.*, s. 80–94) poświęcona została *Zbornikowi mnicha Lavrentija* powstałemu w 1348 r. za panowania cara bułgarskiego Jana Aleksandra i kwestii funkcjonowania w Bułgarii, w XIV wieku cesarskich skryptoriów. Autorka dokonuje drobiazgowej analizy wzmiankowanego zabytku, dochodząc do wniosku, iż w XIV w., władcy bułgarscy zamawiali książki w skryptoriach ufundowanych przez siebie monasterów. Sądzi też, że część powstających z inicjatywy cara rękopisów była przeznaczona do publicznych bibliotek, funkcjonujących najprawdopodobniej przy tychże skryptoriach oraz przy niektórych miejskich monasterach.

W rozdziale drugim (*Vladeteljat kato zaščitnik na vjarata*, s. 95–140) N. Gagowa zajęła się rolą jaką odgrywała „polityka wydawnicza” władców południowosłowiańskich w walce o czystość wiary. W części pierwszej tego rozdziału (*Koncepcijata i funkcijata na t. nar. Izbornik 1073 g.*, s. 95–107) badaczka rozpatruje program i funkcje jakie spełniał tzw. *Izbornik z 1073 r.* (95–107). Stanowi on najstarszą wersję *Zbornika Symeona*. Badaczka przedstawia jego bizantyński pierwowzór, który powstał w latach 70–80. IX wieku w Konstantynopolu i najprawdopodobniej nosił tytuł Σωτήριος. N. Gagowa uważa, że słowiański przekład powstał z potrzeby „uzbrojenia” bułgarskiego władcy i kręgów arystokratycznych w wiedzę religijną umożliwiającą udział w dyskusjach dotyczących podstawowych zasad wiary. W części drugiej (*Teofaničnoto videnije ot Tomičovija psaltir i osobenostite na isichastikata trinitarna koncepcija v edin tekst na Joan Kantakuzin*, s. 108-129) bułgarska uczona podejmuje kwestię oddziaływania środowiska hezychastycznego na władców. Gwoli egzemplifikacji tego zjawiska rozpatruje obecność trynitarnych poglądów Jana VI Kantakuzena w *Psalterzu Tomicia*, przygotowanym dla cara bułgarskiego Jana Aleksandra. W trzeciej części (*Poráčval li e despot Stefan Lazarevič prevod na „Dogmaticesko vseorážie” ot Evtimij Zigavin*, 130–140) autorka zajmuje się kwestią tłumaczenia dzieła Eutymiusza Zygabena *Arsenal dogmatów (Panoplia dogmatike)*, próbując odpowiedzieć na pytanie: kiedy i gdzie powstał przekład dzieła Eutymiusza Zygabena?; czy możliwe jest, aby inicjatorem przekładu był Eutymiusz, patriarcha tyrnowski lub despota Stefan Lazarewicz?; i wreszcie, czy rękopis (RAN – N 296) znajdujący się

w Bibliotece Rumuńskiej Akademii Nauk w Bukareszcie, zawierający część słowiańskiego przekładu dzieła Zygabena wyszedł spod ręki znanego skądinąd popa Gerasima czy kopistą był raczej ktoś inny?

W rozdziale trzecim (*Vladeteljat i negovata sãpruga kato ktitori*, s. 141–214) Nina Gagowa analizuje działalność fundacyjną władców południowosłowiańskich i ich małżonek. Zastanawia się jak ta kwestia wiąże się z powstawaniem i przepisywaniem ksiązek. W podrozdziale pierwszym (*Razprostranienieto na isichazma v Bãlgarija i Sãrbija prez XIV v. i vladetelskite ktitorski monastiri*, s. 141–163) przedstawia problem rozprzestrzeniania się hezychazmu w Bułgarii i Serbii, wskazując na znaczną rolę jaką w tym procesie odegrały monastera zakładane z inicjatywy bułgarskich i serbskich władców. W podrozdziale drugim (*Vãzstanovjavaneto na Dečanskata biblioteka ot Lazarevičite v kraja na XIV i pãrvoto desetiletie na XV v.*, s. 164–181) N. Gagowa omawia odbudowę zbiorów biblioteki monasteru Deczańskiego. Zostały one zniszczone po bitwie na Kosowym Polu z 1389 r. Odnowicielami tak monasteru, który również bardzo ucierpiał po tejże bitwie, jak i biblioteki byli Milica, wdowa po Łazarzu Hrebelianoviciu i jej synowie Stefan i Wuk. Działania na rzecz odnowienia monasteru zostały podjęte w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych XIV w. Badaczka stara się zrekonstruować nowy księgozbiór biblioteki monasteru. Wskazuje na 27 rękopisów, które wiązać można z działalnością Milicy i jej synów (s. 180–181). W podrozdziale trzecim (*Knigite na južnoslavjanskite vladetelski sãprugi v XIV i XV v. i sãstavitelskata koncepcija na Bdińskija sbornik*, s. 182–204) Autorka charakteryzuje książki, które posiadały względnie, zamówiły południowosłowiańskie władczynie w XIV–XV w. Wskazuje, że większość z nich można określić mianem kobiecej literatury wzorowanej na bizantyńskiej tradycji. Szczególnie dużo miejsca autorka poświęca *Zbornikowi Bdińskiemu*, który jest przykładem kobiecego zbioru tekstów (materyk). Autorka charakteryzuje żywoty świętych kobiet, które zostały w nim zamieszczone, co służyć ma określeniu koncepcji, jaka przyświecała zredagowaniu *Zbornika*. Zdaniem N. Gagowej ukazuje on coś, co można by określić mianem „kobiecej świętości” i jest wyrazem czegoś, co dziś nazwalibyśmy feminizmem. Badaczka przy tej okazji czyni również interesujące uwagi na temat roli, jaką odgrywały południowosłowiańskie władczynie w rządzeniu państwem. Podrozdział czwarty (*Goričkijat sbornik v konteksta na južnoslavjanskite vladetelski sbornici ot 14 i 15 v.*, s. 205–214) poświęcony jest *zbornikowi*, który powstał w 1442 r. na zamówienie Heleny, księżniczki serbskiej, córki Łazarza Hrebelianovicia. Opracowany został przez Nikona Jerozolimskiego, mnicha – hezychasty, duchowego przewodnika Heleny. *Zbornik* jest odpowiedzią na religijne i intelektualne zapotrzebowanie Heleny. Badaczka porównuje go z *Bdińskim zbornikiem*, który powstał w 1360 r. na zamówienie carycy Anny, żony cara Jana Sracimira. Jak można sądzić południowosłowiańskie władczynie mogły się w tym przypadku wzorować na bizantyńskiej w tym zakresie tradycji.

W rozdziale czwarty (*Despot Stefan Lazarevič, Ptolemej Filadelf i karierata na pridvornija filozof Konstantin Kostenečki*, s. 215–241) Nina Gagowa przedstawia losy i twórczość Konstantyna Kosteneckiego, bułgarskiego literata, który two-

rzył na dworze serbskiego władcy Stefana Lazarevicia w Belgradzie. Autorka określa go mianem „jedynego południowosłowiańskiego literata, ... który był przedstawicielem pałacowej tradycji literackiej, a którego tak oryginalne, jak i translatorskie dzieła są jedynym, pewnym źródłem informacji o takiej tradycji w okresie bezpośrednio poprzedzającym ostateczne zajęcie ziem południowosłowiańskich przez Turków osmańskich” (s. 215). Przy okazji przedstawiania losów Konstantyna Kosteneckiego autorka śledzi aktywność Stefana Lazarevicia, jego mecenasa na polu upowszechnienia piśmiennictwa. Ze względu na swoje zasługi w tym zakresie serbski despota porównywany był do Ptolemeusza, władcy Egiptu, twórcy Muzeumu.

Pracę kończą podsumowanie (242–253), spis skrótów (254–256), ilustracje (s. 257–272), wykaz literatury (s. 273–295), spis rękopisów (297–307), spis ilustracji (s. 308–310) oraz streszczenie w języku angielskim (s. 311–323) i polskim (s. 324–337).

N. Gagowa oparła swoją pracę na bogatej bazie źródłowej, w znacznej mierze rękopiśmiennej, którą poddała gruntownej i wszechstronnej analizie, co pozwoliło jej na formułowanie własnych oryginalnych poglądów, czy też twórcze rozwinięcie i solidniejsze uzasadnienie tez już w nauce istniejących. Autorka do swoich rozważań umiejętnie wciąga bogatą literaturę przedmiotu. Jej praca charakteryzuje się naukową akrybią, pasją i dociekliwością.

Analiza tak materiału źródłowego, jak literatury przedmiotu prowadzi N. Gagową do wniosku, że w sferze relacji władca – księga można w południowosłowiańskim średniowieczu wyróżnić pięć modeli, a mianowicie: model cara Symeona najbardziej zbliżony do bizantyńskiego, choć z dominującą rolą władcy tak w sferze literatury świeckiej, jak i kościelnej; 2. Model Nemaniciów, gdzie podstawową dominantą była fundacyjna rola panującego, dbającego przede wszystkim o rozwój literatury umacniającej kult dynastii; 3. Model Stefana Duszana, w którym widoczne były z jednej strony wpływy modelu Nemaniciów, z drugiej zaś formowanie się dworskiej tradycji literackiej z obecnością zarówno języka słowiańskiego, jak i greckiego. 4. Model cara Jana Aleksandra, naśladowujący bizantyńskie wzorce epoki Paleologów, przy obecności dworskiej literatury świeckiej i języka greckiego. 5. Model despoty Stefana Lazarevicia z widocznymi wpływami bizantyńskimi i obecnością dworskiego, świeckiego piśmiennictwa, choć przy dużym oporze ze strony kręgów kościelnych.

Omówiona powyżej praca Niny Gagowej stanowi niewątpliwie dzieło ważne. Jego rola nie sprowadza się do podsumowania i uzupełnienia istniejącej – w zakresie obecności władców południowosłowiańskich w procesie powstawania i upowszechniania książek – wiedzy, ale stanie się ono, o czym jestem przekonany, inspiracją do dalszych badań.

*Miroslaw J. Leszka*